

JÓZEF SOBKOWSKI

STOSOWANIE PRAWA MATERIALNEGO W SĄDOWNICTWIE
POLUBOWNYM WEDŁUG KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
I REGULAMINÓW KOLEGIUM ARBITRÓW
PRZY POLSKIEJ IZBIE HANDLU ZAGRANICZNEGO

I

Kodeks (postępowania cywilnego z 1964 r. (k.p.c.) nie zawiera żadnego postanowienia co do tego, na jakich podstawach powinien sąd polubowny oprzeć swój wyrok, a w szczególności, czy zobowiązany jest on zastosować in merito obowiązujące przepisy prawa materialnego, czy też ma orzekać wyłącznie według zasad słuszności lub swobodnego uznania¹. Wobec tego, że k.p.c. w tym zakresie milczy można przyjąć, iż z uwagi na cywilnoprawny charakter spraw, które mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (art. 697 § 1 k.p.c.) i w myśl przyjętej dla stosunków cywilnoprawnych zasad autonomii woli strony są uprawnione do wskazania podstawy orzekania sądu polubownego. Tą podstawą mogą być określone przez strony normy prawa materialnego lub zasady słuszności ozy swobodnego uznania sądu polubownego. Skoro bowiem strony, jak to wynika z przepisu art 705 § 1 k.p.c, są uprawnione do określenia trybu postępowania, który ma być stosowany przez sąd polubowny w toku rozpoznawania sprawy, to nie wydaje się by istniały uzasadnione przesłanki do pozbawienia stron możliwości wskazania sądowi polubownemu dowolnie obranej przez nie podstawy, na której oparłby on swoje rozstrzygnięcie. Wskazanie tej podstawy mogłoby nastąpić już w zapisie lub też nawet w późniejszej umowie dodatkowej, nie później jednak jak do chwili rozpoczęcia postępowania. Podstawa, na której miałyby być oparte rozstrzygnięcie, musiałaby być znana sądowi polubownemu w tym stadium, gdyż przecież od niej w znacznym stopniu uzależniony jest tok (postępowania. Jeżeli strony nie wskażą sądowi polubownemu podstawy orzekania, to wówczas sąd ten, według własnego uzna-

¹ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne — zarys wykładu*, Warszawa 1977, s. 502 i podobnie B. Dobrzański, w komentarzu do: *Kodeks Postępowania Cywilnego*, t. I, Warszawa 1975, s. 1027.

nia, zastosuje przepisy właściwego dla sprawy prawa materialnego lub orzecze swoje rozstrzygnięcie na zasadach słuszności. Bez względu jednak na zastosowaną przez sąd polubowny podstawę orzekania, sąd ten z uwagi na przepisy art 711 § 2 i 712 § 1 pkt 4 k.p.c. obowiązany jest przy orzekaniu w sprawie przestrzegać te bezwzględnie obowiązujące przepisy prawne, których naruszenie byłoby równoznaczne z pogwałceniem praworządności lub zasad współżycia społecznego w Państwie Ludowym. Przepisy k.p.c. nie określają jednak pojęcia praworządności ani nie podają w jakiej sytuacji można by mówić o jej uchybieniu wyrokiem sądu polubownego. K. Potrzebowski i W. Żywicki bez bliższego wyjaśnienia krótko stwierdzają, że przez naruszenie praworządności należy rozumieć obrazę podstawowych instytucji prawnych². Z procesowego punktu widzenia sprawę tę trafnie wyjaśnia B. Dobrzański twierdząc, że nie można podać żadnej ogólnej i zawsze obowiązującej wskazówki co do tego, kiedy ma miejsce w postępowaniu przed sądem polubownym uchybienie praworządności, gdyż zależy to od ogółu powstałych okoliczności, przy czym niekiedy i tu „ilość zamienia się w jakość”³. Wymogi przestrzegania praworządności i zasad współżycia społecznego w Państwie Ludowym określają zatem granice autonomii woli stron i swobodnego uznania sądu polubownego przy wyborze podstawy orzekania. Wyrok sądu polubownego wydany w okolicznościach naruszających te granice może bowiem ulec uchyleniu lub też nie uzyskać klauzuli wykonalności, a zatem pozbawiony byłby on swojej skuteczności. Według poglądu panującego w doktrynie sąd polubowny mógłby zatem w granicach zakreślonych tymi pojęciami kierować się przy rozstrzygnięciu rozpoznawanych spraw wycuciem prawnym i orzekać tylko na podstawie zasad słuszności. Krępowanie go przepisami prawa materialnego nie jest uważane za celowe, gdyż sąd ten nie musi być złożony z prawników znających prawo i stąd też powinien orzekać na podstawie szerszej niż czyni to sąd państwowy⁴. Stanowisko doktryny odzwierciedla zapatrywanie Sądu Najwyższego na istotę postępowania przed sądem polubownym, według którego w postępowaniu tym chodzi przede wszystkim o orzekanie w sprawie przez czynnik niezawodowy, często nie znający przepisów prawa procesowego i materialnego, na podstawie zasad słuszności i zwyczajów uczciwego obrotu⁵. K. Potrzebowski i W. Żywicki wyraźnie już stwierdzają, iż przy wyrokowaniu sąd polubowny nie jest obowiązany do stosowania prawa materialnego, chyba że strony w zapisie na sąd polubowny narzucają arbitrom orzekanie na podstawie norm prawa określo-

² K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sąd polubowny*, Katowice 1965/66, s. 62 oraz K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 83.

³ B. Dobrzański, op. cit., s. 1038.

⁴ W. Siedlecki, op. cit., s. 502 i B. Dobrzański, op. cit., s. 1027.

⁵ Orzeczenie Sądu Najwyższego C II 984/35 z nadal aktualnym poglądem, *Polski Proces Cywilny* 1936, nr 7-8, s. 251.

nego przez strony⁶. Na dopuszczalność odstępstwa od stosowania norm prawa materialnego przy wyrokowaniu w sądzie polubownym wskazuje także orzecznictwo Sądu Najwyższego, który stoi na stanowisku, że przepisy k.p.c. zezwalają sądowi polubownemu na odstąpienie od stosowania prawa materialnego⁷.

Przyczyny odmowy sądu państwowego nadania wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności lub jego uchylenia, stanowiące granice zakresu autonomii woli stron i swobodnego uznania sądu polubownego dla określenia właściwej podstawy orzekania w świetle przepisów art. 711 i 712 k.p.e., są w zasadzie natury formalnej. Sąd państwowy bada sprawę tylko z punktu widzenia tych przyczyn⁸. Niedopuszczalne jest zatem rozpatrywanie, czy sąd polubowny rozstrzygnął sprawę poprawnie pod względem faktycznym i prawnym, czy wyrok sądu polubownego znajduje należyte oparcie w faktach przytoczonych w uzasadnieniu wyroku, jak również czy te fakty zostały prawidłowo ustalone⁹. Sąd państwowy nie jest również uprawniony do oceny, czy roszczenie zasądzone wyrokiem sądu polubownego w ogóle istnieje¹⁰. Przepisy art. 711 i 712 k.p.c. podlegają bowiem ścisłej wykładni, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć raczej do zachowania skutków wyroku sądu polubownego, aniżeli do ich zniweczenia¹¹. Natomiast zastrzeżenia co do takiej wykładni zgłasza Sąd Najwyższy w uchwale swojej Izby Cywilnej I CO 4/57, zwracając uwagę na potrzebę właśnie szerszej wykładni pojęcia praworządności i zasad współżycia społecznego w Państwie Ludowym w sytuacji, gdy stroną w postępowaniu przed sądem polubownym jest jednostka gospodarki uspołecznionej¹². W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy uznaje, że k.p.c. zwalnia wprawdzie sąd polubowny od stosowania obowiązującego prawa. Gdyby jednak w rozstrzygnięciu swoim dopuścił się on naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów, to taki wyrok uchybiałby praworządności. Sąd Najwyższy ostrzegawczo ponadto dodaje, że większość wypadków naruszenia mienia społecznego wyrokiem sądu polubownego musiałaby być uważana jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Na tle tej uchwały J. Łopusiki w głosie do orzeczenia Sądu Najwyższego I CR/663/73 podkreśla, że doktry-

⁶ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 91.

⁷ Uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego I CO 4/57 — OSN 1957, poz. 62. Por. także orzeczenie Sądu Najwyższego C I 1914/35 z nadal aktualnym poglądem — OSN 1937, poz. 56.

⁸ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sąd polubowny*, op. cit., s. 65 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego I CR 445/67 — OSN 1968, poz. 149.

⁹ W. Siedlecki, op. cit., s. 504; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 90 oraz tychże, *Sąd polubowny*, op. cit., s. 65.

¹⁰ Orzeczenie Sądu Najwyższego I CZ 20/67 — OSN 1968, poz. 31.

¹¹ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 91.

¹² Uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego I CO 4/57, jak w przypisie 7.

na stara się złagodzić ten nieco surowy pogląd i nie utożsamia naruszenia przez sąd polubowny przepisów bezwzględnie obowiązujących z uchybieniem praworządności¹³. B. Dobrzański w ślad za innymi orzeczeniami Sądu Najwyższego uważa, że naruszenie przez sąd polubowny obowiązującego prawa (materialnego może stanowić podstawę do uchylenia jego wyroku tylko wtedy, jeżeli naruszenie to doprowadziło do wydania wyroku i jawnie gwałcącego naczelną zasadę obowiązującego w Państwie Ludowym porządku prawnego lub godzącego w zasady współżycia społecznego. Jego zdaniem nie można przyjąć, że wyrok sądu polubownego uchybia praworządności z tej tylko przyczyny, że rozstrzygnięcie nie jest zgodne z niektórymi przepisami prawa materialnego, którymi w zasadzie sąd polubowny nie jest w ogóle związany¹⁴. Według W. Siedleckiego naruszenie prawa materialnego wyrokiem sądu polubownego tylko wtedy będzie brane pod uwagę przez sąd państwowy, jeżeli wyrok ten swoją treścią uchybia praworządności lub godzi w zasady współżycia społecznego w PRL¹⁵. Podobnie J. Jakubowski wyraża pogląd, że sprzeczność wyroku sądu polubownego z obowiązującym prawem, z wyjątkiem zasad porządku publicznego i współżycia społecznego w Państwie Ludowym, nie stanowi podstawy do jego uchylenia¹⁶. Skoro sąd polubowny nie musi rozstrzygać na podstawie przepisów prawa materialnego, to wówczas nie można także błędnej ich wykładni oceniać jako uchybienia praworządności. W szczególności Sąd Najwyższy uważa, że nie można poczytać za talkie uchybienie zastosowanie przez sąd polubowny przepisów o przedawnieniu lub prekluzji, choćby nastąpiło to na podstawie ich błędnej wykładni. Natomiast pominięcie przepisów o przedawnieniu lub prekluzji ustanowionych głównie w interesie ochrony porządku prawnego i zasądzenie przez sąd polubowny należności przedawnianych mogłoby uzasadniać zarzut uchybienia praworządności¹⁷. Nie wystarcza dla pozbawienia Wyroku sądu polubownego jego skuteczności stwierdzenie przez sąd państwowy, że wyrok ten jest niesłuszny, bezzasadny lub krzywdzący jedną ze stron. Nie każda bowiem błędność lub bezzasadność wyroku uchybia praworządności bądź narusza zasady współżycia społecznego¹⁸. W doktrynie i, orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, iż oczywiście niezgodne ze sta-

¹³ J. Łopuski, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego I CR 663/73*, OSPiKA 1975, poz. C 4, s. 14.

¹⁴ B. Dobrzański, w *Komentarzu*, op. cit., s. 1038. Ponadto por. orzeczenie Sądu Najwyższego 2 CR 1044/59 — OSN 1962, poz. 24.

¹⁵ W. Siedlecki, op. cit., s. 504.

¹⁶ J. Jakubowski, *Stale sądy arbitrażowe w Polsce*, Warszawa 1961, s. 9.

¹⁷ Orzeczenie Sądu Najwyższego I CR 663/73 — OSPiKA 1975, poz. C 4, s. 13.

¹⁸ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 83. Podobnie K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sąd polubowny*, op. cit., s. 62.

dem faktycznym rozstrzygnięcie sądu polubownego uchybia praworządności¹⁹. Sprzeczny z poczuciem praworządności byłby także i taki wyrok, którym sąd polubowny zobowiązałby strony do dokonania czynności niedozwolonych na przykład w zakresie obrotu dewizowego bez odpowiedniego zezwolenia. Podobnie w wypadku przeprowadzenia w sądzie polubownym fikcyjnego procesu dla obejścia przez strony przepisów prawa, wydany wyrok naruszałby zasady praworządności²⁰. Ponadto Sąd Najwyższy uważa, że wyrok sądu polubownego narusza zasady ustroju Państwa Ludowego i przez to uchybia praworządności, gdy uwzględniając powództwo w sporze przeciwko spółdzielni przeciwstawia się polityce gospodarczej Państwa Ludowego polegającej na ograniczeniu i wypieraniu własności indywidualnej²¹. W orzecznictwie Sądu Najwyższego występuje również teza, w myśl której o sprzeczności wyroku sądu polubownego z praworządnością i zasadami współżycia społecznego można mówić i wówczas, gdy sąd polubowny uwzględnia żądanie powoda oparte na wyzysku. Sąd Najwyższy uważa bowiem, że wyzysk zawsze będzie uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym, a szczególnie gdy jest on przejawem walki klasowej²². Natomiast zdaniem Sądu Najwyższego nie uchybia porządkowi publicznemu wyrok sądu polubownego, którym sąd ten orzekł w sprawie przeniesienia własności nieruchomości, mimo braku formy aktu notarialnego. Sąd Najwyższy uważa bowiem, że taki wyrok jest skuteczny, ponieważ orzeczenie sądowe, a zatem także wyrok sądu polubownego, prawnie całkowicie zastępuje formę aktu notarialnego²³. Dla ścisłości warto jeszcze nadmienić, że w przepisach k.p.c. z 1932 r. o wykonalności wyroku sądu polubownego i skardze o jego uchylenie pojęcia „porządku publicznego i dobrych obyczajów” po 1950 r. zastąpiono pojęciami „praworządności i zasad współżycia w Państwie Ludowym”, którymi obecnie posługuje się również k.p.c. z 1964 r.²⁴ Choć te nowe pojęcia mają wprawdzie już inną treść, to jednak w znacznej mierze można uznać za nadal aktualnie orzecznictwo Sądu Najwyższego z okresu lat przed 1950 r. dotyczące wykładni powyższych pojęć²⁵ i tym samym określające granice autonomii woli stron i swobodnego uznania sądu polubownego przy wyborze podstawy, na której miałyby opierać się rozstrzygnięcie sądu polubownego.

¹⁹ Ibidem, s. 65 i 72.

²⁰ K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 83.

²¹ Orzeczenie Sądu Najwyższego 2 CR 1044/59 — OSN 1962, poz. 24.

²² Orzeczenia Sądu Najwyższego Wa C 162/48 — OSN 1949, poz. 44 i War C 105/49 — OSN 1950, poz. 30.

²³ Orzeczenie Sądu Najwyższego C II 110/36 — OSN 1936, poz. 441.

²⁴ Patrz art. 509 i 510 k.p.c. z 1932 według tekstu jednolitego ogłoszonego w Dz. U. 1950, nr 43, poz. 394.

²⁵ Por. K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, op. cit., s. 98.

II

W międzynarodowym sądownictwie polubownym nie bez znaczenia jest kwestia, czy sąd polubowny związany jest przy rozstrzyganiu sprawy wskazanym prawem materialnym, czy też może on orzekać w oderwaniu od prawa materialnego według zasad słuszności. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że dla określenia pojęcia sądu polubownego I jego istoty ta sprawa nie jest jednak decydująca²⁶. W doktrynie H. Trammer przypomina, że powyższe zagadnienie może być różnie uregulowane w poszczególnych państwach. Istnieją także takie państwa, które dopuszczają obie te możliwości w zakresie stosowania podstawy orzekania, a wówczas jedną z nich przyjmują jako zasadniczą z tym, że druga wchodzi w jej miejsce, jeżeli taka jest wyraźna wola stron²⁷. Natomiast według J. Jakubowskiego w zakresie stosowania prawa materialnego przy rozstrzygnięciu sprawy przez sądy polubowne można stwierdzić występowanie 3 możliwych rozwiązań. W niektórych bowiem państwach: 1) sąd polubowny ma obowiązek stosować prawo materialne, 2) istnieje zróżnicowanie sądów polubownych z punktu widzenia ich stosunku do stosowania prawa materialnego, 3) sąd polubowny nie ma obowiązku stosowania prawa materialnego²⁸. W rozwiązaniu pod 2) przyjmuje się, że sąd polubowny obowiązany jest stosować prawo materialne przy orzekaniu, chyba że strony wyraźnie uprawniają go do orzekania na podstawie zasad słuszności i gdy niekiedy dodatkowo na to zezwala także i właściwe prawo. Natomiast przy rozwiązaniu pod 3) z uwagi na to, że sąd polubowny nie jest związany przy wyrokowaniu przepisami prawa materialnego, sąd państwowy nie ma prawa kontroli, czy sąd polubowny zastosował prawo materialne i czy zastosował je prawidłowo²⁹.

Na tle międzynarodowego sądownictwa polubownego stale powracającym zagadnieniem o istotnym znaczeniu praktycznym jest pytanie, według jakich reguł ma nastąpić rozstrzygnięcie sporu pod względem merytorycznym. Czy według reguł pozaprawnych, to znaczy według zasad słuszności, czy też według norm prawnych, a jeżeli tak, to według jakiego prawa, czy ogólnego prawa wewnętrznego danego państwa, czy według norm szczególnych ustanowionych dla obrotu gospodarczego³⁰.

Rozwój w międzynarodowym sądownictwie polubownym zmierza wprawdzie do zwolnienia sądów polubownych od stosowania prawa ma-

²⁶ H. Trammer, *Zarys problematyki międzynarodowego procesu cywilnego państw kapitalistycznych*, Warszawa 1956, s. 95.

²⁷ H. Trammer, op. cit., s. 95.

²⁸ J. Jakubowski, *Z problematyki rozstrzygania sporów wynikających z handlu między krajami członkowskimi RWPG*, Pałestra 12/1966, s. 69.

²⁹ J. Jakubowski, op. cit., s. 69, 70.

³⁰ S. Włodyka, *Arbitraż gospodarczy*, Warszawa—Kraków 1970, s. 229.

terialnego właściwego dla danego spornego stosunku prawnego, a w każdym razie do odstąpienia od przeprowadzania przez sądy państwowe kontroli, czy sąd polubowny w sposób właściwy zastosował prawo materialne, jeżeli nie był od tego zwolniony³¹. Natomiast ta tendencja do odchodzenia od stosowania prawa materialnego na rzecz rozstrzygania na podstawie zasad słuszności nie przejawia się przy orzekaniu w sporach wynikłych pomiędzy organizacjami gospodarczymi należącymi do krajów RWPG. Panuje tu bowiem silna tendencja do orzekania na podstawie właściwego dla sprawy prawa materialnego³². W PRL w ramach międzynarodowego sądownictwa polubownego zasługuje na szczególną uwagę przede wszystkim Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, jako stały sąd polubowny. Postępowanie przed nim normują, co jest rzeczą znamionną, dwa odrębne regulaminy: jeden — na podstawie którego rozstrzygane są spory pomiędzy stronami należącymi do państw członkowskich RWPG, obowiązujący od 1 I 1975 r. oraz drugi, na podstawie którego rozstrzygane są spory pomiędzy innymi stronami, obowiązujący od 1 I 1970 r.³³. Należy tu zaznaczyć, że regulamin 1970 r. może być posiłkowo stosowany w myśl postanowienia § 37 regulaminu 1975 r. także przy rozpoznawaniu sporów pomiędzy organizacjami gospodarczymi państw członkowskich RWPG w tych sprawach proceduralnych, które nie są unormowane bądź unormowane tylko częściowo regulaminem z 1975 r. Natomiast postanowienia obu regulaminów nie odwołują się do pomocniczego stosowania przepisów art. 695 - 716 k.p.c. normujących postępowanie przed sądem polubownym. W zasadzie służą one jedynie do wykładni pojęć procesowych zawartych w postanowieniach obu regulaminów³⁴.

Przy orzekaniu w myśl postanowień § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. Kolegium Arbitrów zobowiązane jest stosować prawo tego państwa, które strony zgodnie wybrały, a w braku wyboru prawo, które, zdaniem zespołu orzekającego Kolegium, pozostaje w najściślejszym związku z rozpoznawanym sporem. Zespół może również uwzględnić zasady słuszności i zwyczaje o tyle, o ile na to zezwala prawo, które w sprawie jest stosowane. Natomiast w stosunkach pomiędzy stronami należącymi do państw członkowskich RWPG, w myśl § 12 regulaminu 1975 r., Kolegium rozstrzyga spory na podstawie właściwego prawa materialnego

³¹ J. Jakubowski, op. cit., s. 70. Por. także P. Schlosser, *Tendencje rozwojowe w prawie międzynarodowego sądownictwa polubownego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2/1979, s. 29 i nast.

³² J. Jakubowski, op. cit., s. 70. Podobnie S. Włodyka, op. cit., s. 240.

³³ Teksty obu tych regulaminów w zbiorze M. Pazdan, *Problemy prawa handlu zagranicznego — wybór źródeł i bibliografia*, Katowice 1976, s. 252 i nast. oraz s. 270 i nast.

³⁴ D. Pfaff, *Die Aussenhandelsschiedsgerichtsbarkeit der sozialistischen Länder im Handel mit der Bundesrepublik Deutschland*, Heidelberg 1973, s. 335.

mającego zastosowanie do sprawy, przy czym może kierować się postanowieniami umowy i uwzględnić zwyczaje handlowe. Postanowienia obu regulaminów zatem, odmiennie aniżeli wynika to z przepisów k.p.c., wyraźnie nakazują stosowanie prawa materialnego przy orzekaniu w sprawie z tą jednak różnicą, że regulamin 1970 r. dopuszcza w pewnym zakresie autonomię woli stron i uprawnia je do wyboru właściwego prawa materialnego, natomiast regulamin z 1975 r. odmawia stronom tego uprawnienia i pozostawia wyłącznie Kolegium określenie właściwego dla sprawy prawa materialnego. Ponadto regulamin 1970 r. w wąskim zakresie posiłkowo zezwala na kierowanie się przy orzekaniu zasadami słuszności. Unormowania regulaminu 1970 r. są zatem w istocie rzeczy bliższe unormowaniom k.p.c. aniżeli unormowania regulaminu 1975 r. Przy rozstrzyganiu sporów pomiędzy stronami, będącymi organizacjami gospodarczymi państw należących do RWPG, Kolegium Arbitrów kieruje się przede wszystkim postanowieniami ogólnych warunków dostaw towarów między przedsiębiorstwami państw członkowskich RWPG (w skrócie OWD RWPG 1968/1975), które w stosunkach między nimi są tym właściwym prawem o charakterze przepisów *ius cogens*, następnie postanowieniami zawartymi w protokołach uzupełniających do OWD RWPG 1968/1975 i w końcu postanowieniami wynikającymi z umowy stron w takim zakresie, w jakim te OWD RWPG pozwalają im na odstępstwo od ich postanowień, mających przecież charakter bezwzględnie obowiązujących³⁵. Dopiero w razie braku tych postanowień stosuje się w myśl postanowienia § 110 ust. 1 OWD RWPG 1968/1975 prawo wewnętrzne państwa członkowskiego, w którym sprzedawca ma swoją siedzibę. Podobnej treści postanowienia o charakterze posiłkowym zawiera § 68 ust. 1 Ogólnych Warunków Montażu (OWM RWPG) z 1973 r. oraz § 39 ust. 1 Ogólnych Warunków Obsługi Technicznej (OWOT RWPG) z 1973 r.³⁶ Określając charakter postanowień wynikających z § 110 ust. 1 OWD RWPG 1968/1975, z § 68 ust. 1 OWM RWPG 1973 i z § 39 ust. 1 OWOT RWPG 1973 podkreśla się w doktrynie to, że postanowienia te nie są normami merytorycznymi, lecz normami kolizyjnymi, które bezpośrednio wskazują na przepisy prawa materialnego kraju sprzedawcy albo zleceniobiorcy³⁷. Pozostałe postanowienia zawarte w powyższych aktach prawnych mogą zatem być tym właściwym prawem materialnym, które w myśl § 12 regulaminu 1975 r. znajdzie zastosowanie w sprawie rozpoznawanej i rozstrzyganej przez Kolegium Arbitrów. Powstaje jeszcze zagadnienie, na jakiego rodzaju przepisy wew-

³⁵ Por. nadal odpowiednio trafnie J. Jakubowski, op. cit., s. 71 oraz S. Włodyka, op. cit., s. 240. Tekst OWD RWPG 1968/1975 w zbiorze M. Pazdan, op. cit., s. 25 i nast.

³⁶ Teksty OWM RWPG 1973 i OWOT RWPG 1973 w zbiorze M. Pazdan, op. cit., s. 66 i nast. oraz s. 92 i nast.

³⁷ Por. nadal odpowiednio aktualny pogląd J. Jakubowski, op. cit., s. 71.

nętrznego prawa materialnego one wskazują, czy na przepisy ogólnie obowiązującego prawa cywilnego, czy też na przepisy szczególne, które dotyczą wyłącznie stosunków prawnych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej tego kraju, którego prawo materialne ma być zastosowane w danej sprawie. Z postanowień § 110 ust. 2 OWD RWPG 1968/1975, § 68 ust. 2 OWM RWPG 1973 i § 39 ust. 2W OWTO RWPG 1973 wynika zasada interpretacyjna tej treści, że przez prawo materialne kraju sprzedawcy albo zleceniobiorcy rozumie się wyłącznie przepisy ogólnie obowiązującego prawa cywilnego, a nie przepisy przyjęte dla stosunków pomiędzy j.g.u. kraju sprzedawcy albo zleceniobiorcy³⁸.

Charakter normy prawa prywatnego międzynarodowego można przypisać także postanowieniu § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. i § 12 regulaminu 1975 r. Treść postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. zasługuje na szczególną uwagę. Jak już wyżej zaznaczono, w zakresie wyboru prawa materialnego przez strony unormowanie § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. odzwierciedla przyjętą w nim zasadę autonomii woli stron polegającej na tym, że system prawny, według którego ma być oceniany dany stosunek zobowiązaniowy zostaje wyznaczony przez porozumienie stron³⁹. Prawo określone przez strony ma wówczas charakter *iuris cogentis* i adresat normy jest bezwzględnie zobowiązany do zastosowania tego prawa⁴⁰. To unormowanie kolizyjne z § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. swoim zakresem nie odpowiada jednak zakresowi przepisu art. 25 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego z 1965 r. (w skrócie p.p.m.). Przepis ten ogranicza bowiem zasadę autonomii woli stron co do wyboru tylko takiego prawa, które pozostaje w związku z ich stosunkiem zobowiązaniowym. Natomiast z treści postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. można wyprowadzić wniosek, iż w zasadzie uprawnienie stron do wyboru właściwego prawa jest nieograniczone. Uwzględnienie przez Kolegium Arbitrów istnienia związku zastosowanego w sprawie prawa materialnego z rozpoznawanym stosunkiem spornym wymagane jest w myśl postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. tylko w przypadku braku porozumienia stron co do określenia właściwego prawa. Na tę rozbieżność co do zakresu autonomii woli stron uwagę zwraca w literaturze niemieckiej D. Pfaff, który stwierdza, że uprawnienie do nieograniczonego wyboru właściwego prawa materialnego przez strony z mocy postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 pozostaje w sprzeczności z treścią przepisu art. 25 § 1 p.p.m.⁴¹.

³⁸ Podobnie także S. Włodyka, op. cit., s. 241 i odpowiednio na tle uprzednio obowiązującego stanu prawnego J. Jakubowski, op. cit., s. 71.

³⁹ W. Ludwiczak, *Międzynarodowe prawo prywatne*, Warszawa 1979, s. 203.

⁴⁰ Ibidem, s. 25.

⁴¹ D. Pfaff, op. cit., s. 358 z podkreśleniem, że to zagadnienie nie zostało poruszone w piśmiennictwie polskim.

Rozważając stosunek maran prawa prywatnego międzynarodowego do postanowień regulaminu 1970 r. D. Pfaff uważa, że te ustawowe normy kolizyjne należą do prawa bezwzględnie obowiązującego i jako *iuris cogens* mają pierwszeństwo przed postanowieniami regulaminu 1970 r., który posiada jedynie charakter statutu organizacyjnego. Ze względu na to, że p.p.m. nie przewiduje innego unormowania ani nie zawiera odpowiedniej delegacji ustawowej i wobec zasady pierwszeństwa unormowania ustawowego autonomia woli stron z postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. może być stosowana tylko w tych granicach, które dla autonomii woli stron ustanowione zostały w przepisie art. 25 § 1 p.p.m.⁴² Unormowanie w przepisie art. 25 § 1 p.p.m. zapewnia tę autonomię woli stron w zakresie wyboru właściwego prawa tylko w granicach związku pomiędzy wybranym prawem i umownym stosunkiem zobowiązaniowym. Na podstawie tych rozważań D. Pfaff wypowiada pogląd, że unormowanie z § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. można odczytać jedynie w ten sposób, że strony mogą dokonać wyboru właściwego prawa w odniesieniu do ich spornego stosunku prawnego tylko w granicach, jakie określa przepis art. 25 i § 1 p.p.m.⁴³ W zasadzie zatem dla uprawnienia do wyboru prawa przez strony w postępowaniu przed Kolegium Arbitrów nie istnieją żadne szersze granice, aniżeli te, które są ustanowione dla ustalenia właściwego prawa przez Kolegium w przypadku braku dokonania wyboru prawa przez strony⁴⁴. Kolegium Arbitrów ustala bowiem właściwe dla sprawy prawo na podstawie kryterium jego związku z rozpoznawanym spornym stosunkiem prawnym. Pośrednią odpowiedź na twierdzenia D. Pfaffa można by znaleźć w wypowiedziach W. Ludwiczaka, który jak się wydaje, nie przywiązuje do tej sprzeczności większego praktycznego znaczenia. Według niego pojęcie „pozostawiania w związku z zobowiązaniem” jest tak dalece blankietowe, że w praktyce prowadzi do tych samych wyników, co formuła nieograniczonego wyboru prawa⁴⁵. Jak różnorodne i liczne mogą być te „wiązki z zobowiązaniem”, na podstawie których można dokonać wyboru właściwego dla sprawy prawa, wskazuje także i sam D. Pfaff, nie wyciągając jednak z tego odpowiednich wniosków⁴⁶. Wymóg ustawy, by wybrane przez strony prawo pozostawało w związku z zobowiązaniami, wskazuje na prawo i obowiązek kontroli organu orzekającego nad dokonaniem przez strony wyborem prawa przez badanie, czy ten wymóg został spełniony. Takie prawo i obowiązek kontroli nad wyborem właściwego prawa dokonanym przez strony, zdaniem W. Ludwiczaka, spoczywa na organie orzekającym na Kolegium Arbitrów — J.S.] także i wówczas, gdy w grę wcho-

⁴² Ibidem, s. 358.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 359.

⁴⁵ W. Ludwiczak, op. cit., s. 203.

⁴⁶ D. Pfaff, op. cit., s. 359.

dzi konstrukcja prawa nieograniczonej swobody wyboru⁴⁷. Powyższy pogląd W. Ludwiczaka wskazywałyby także na dalsze ograniczenie praktycznego znaczenia tej rozbieżności, o której mówi D. Pfaff. W tym miejscu powstaje wątpliwość, czy nie występuje tu sprzeczność, z tym, co W. Ludwiczak głosi o charakterze prawa wybranego przez strony jako *ius cogens*⁴⁸, a także ze względu na brak ustawowych kryteriów wyboru. Wobec ich braku wszelka kontrola staje się bezprzedmiotowa.

W odniesieniu do zagadnienia, czy dopuszczalne jest orzekanie na podstawie zasad słuszności (*Billigkeitsentscheidung*) D. Pfaff twierdzi, że ani k.p.c, ani regulamin Kolegium Arbitrów 1970 r. nie zawierają postanowień w tym zakresie⁴⁹. To twierdzenie w odniesieniu do regulaminu 1970 r. nie jest trafne i to nie z jego winy. Ten chybiony pogląd oparty został na przekładzie regulaminu 1970 r. na język niemiecki dokonanym przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego, w którym postanowienie § 29 ust. 1 regulaminu „uwzględnia zasady słuszności” zostało błędnie przetłumaczone jako „beachtet Grundsätze von Treu und Glauben”⁵⁰. Co innego jednak w postępowaniu cywilnym oznaczają przy orzekaniu zasady słuszności (*Grundsätze der Billigkeit*), a co innego zasady uczciwości i dobrej wiary (*Grundsätze von Treu und Glauben*). Ten błąd w tłumaczeniu spojwoiował ponadto, iż D. Pfaff wcześniej wypowiedział zdanie, że z postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r. wynika nie tylko zasada orzekania na podstawie prawa, lecz także możliwość rozstrzygnięcia według zasad „Treu und Glauben”⁵¹. Zdanie to oczywiście nie odpowiada rzeczywistej treści postanowienia § 29 ust. 1 regulaminu 1970 r., w myśl którego Kolegium Arbitrów uwzględnia zasady słuszności w ograniczonym zakresie o tyle bowiem, o ile na to zezwala prawo stosowane w danej sprawie. Mimo tego błędu w tłumaczeniu regulaminu 1970 r. D. Pfaff na innej drodze dochodzi w zasadzie do trafnego wniosku, że nie można wykluczyć w postępowaniu przed Kolegium Arbitrów dopuszczalności orzekania na zasadach słuszności, gdyż jego zdaniem strony mogą zgodnie zrzec się sporządzenia uzasadnienia wyroku (§ 32 pkt. 2 ust. 1 regulaminu), a związania Kolegium Arbitrów prawem materialnym dopatruje się on między innymi także ze względu na obowiązek uzasadnienia orzeczenia⁵².

W wypadku sporów pomiędzy polskimi i jugosłowiańskimi organizacjami gospodarczymi należy mieć na uwadze to, że w stosunkach gospodarczych z Jugosławią zastosowanie mają ogólne warunki dostaw towarów między przedsiębiorstwami PRL i przedsiębiorstwami SFR Ju-

⁴⁷ W. Ludwiczak, op. cit., s. 203.

⁴⁸ Ibidem, s. 25.

⁴⁹ D. Pfaff, op. cit., s. 360.

⁵⁰ Tekst regulaminu 1970 w języku niemieckim: D. Pfaff, op. cit., s. 748 i nast.

⁶¹ Ibidem, s. 357.

⁶² Ibidem, s. 360.

gosławii (w skrócie OWD Jugpol 1971), które zapewniają stronom szeroką autonomię woli w zakresie kształtowania ich stosunków prawnych powstałych na tle dostaw towarów⁵³. Stosowanie tych postanowień przez zainteresowanych nie jest obowiązujące. Decydujące znaczenie posiada bowiem między nimi umowne ukształtowanie ich stosunków prawnych. Według ar. 1 ust. i pkt 1 OWD Jugpol 1971 ich postanowienia mają zastosowanie tylko wówczas, jeżeli strony mówią się, że w ich Wzajemnych stosunkach handlowych postanowienia te będą miały zastosowanie lub powołują się na nie w umowie. Dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości postanowienia art. 1 ust. 1 pkt 2 powyższego OWD wyraźnie stanowią, że strony są uprawnione do odstąpienia od stosowania (poszczególnych postanowień OWD Jugpol 1971 lub też do odmiennego uregulowania poszczególnych zagadnień objętych ich stosunkiem prawnym. Dopiero w sprawach nie uregulowanych albo uregulowanych niewystarczająco w umowie lub w OWD Jugpol 1971 ma, według postanowień art. 18 ust. 5 tych OWD, zastosowanie prawo materialne kraju sprzedawcy. Powyższe postanowienia, wskazujące na prawo właściwe dla ukształtowania stosunków prawnych pomiędzy polskimi i jugosłowiańskimi przedsiębiorstwami, mają charakter norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego. Przy rozstrzygnięciu sporów między nimi podstawą prawną orzekania Kolegium Arbitrów stanowią zatem w pierwszej kolejności postanowienia umowy stron, następnie postanowienia OWD Jugpol 1971 i w ostatniej kolejności prawo materialne kraju sprzedawcy. Natomiast podstawą formalną będą stanowiły postanowienia regulaminu Kolegium Arbitrów 1970.

APPLICATION DU DROIT MATERIEL DANS LA JURIDICTION
ARBITRAIRE SUIVANT LE CODE DE PROCEDURE CIVILE ET LES
REGLEMENTS DU CORPS D'ARBITRES DE LA CHAMBRE POLONAISE
DE COMMERCE EXTERIEUR

R é s u m é

Le présent article se compose de deux parties dont la première discourt sur la question de l'application du droit matériel dans le jugement du tribunal arbitraire suivant le code de procédure civile. Le code de procédure civile ne contient pas de réglementation concernant ce problème. Dans cette situation les parties ont la possibilité de se baser sur le principe de la volonté autonome d'indiquer au tribunal arbitraire comment doit-il juger: selon le droit matériel ou bien suivant les principes de la justesse. La liberté des parties de choisir le droit matériel convenable ou de montrer comme base de jugement un principe de justesse est limitée par l'obligation du tribunal arbitraire d'observer les principes du régime de légalité et de coexistence sociale en Pologne Populaire. La jurisprudence de la Cour Suprême ainsi que la doctrine apprennent, dans quelles situations ces limites sont dépassés.

⁵³ Tekst OWD Jugpol 1971 w zbiorze M. Pazdan, op. cit., s. 119 i nast.

Dans la seconde partie de l'article l'auteur analyse le problème présenté ci-dessus en rapport avec les décisions du Corps d'Arbitres de la Chambre Polonaise de Commerce Extérieur résultant des règlements de 1970 et 1975. Selon le règlement de 1975 qui institue les normes pour les examens de litige parmi les organisations économiques des pays de COMECON les parties n'ont pas droit de choisir un droit matériel comme base de jugement du Corps d'Arbitres. De ce point de vue le règlement de 1970 se rapproche plus du code de procédure civile: les parties sont toujours en droit de choisir le droit matériel convenable pour juger l'affaire. Du côté formel les décisions du règlement de 1970 laissent aux parties plus de liberté quant au choix du droit matériel que ne le prévoient les prescriptions du droit international privé, celui-ci exigeant une liaison entre le droit choisi et le rapport d'obligation des parties.